

DR HAB.INŻ.ARCH **MATEUSZ GYURKOVICH**

INSTYTUT PROJEKTOWANIA URBANISTYCZNEGO

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

ADRES: UL. PODCHORAŻYCH 1, 30-383 KRAKÓW, TEL. +48(12)628 24 29, KOM. +48 606 605 272

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka

pt.: „Ewolucja problemu ‘gwiazdorstwa’ w architekturze współczesnej- próba zdefiniowania zjawiska”

**wykonanej pod opieką promotorską Pana prof. dra hab.inż.arch. Marka Pabicha
w Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska
Politechniki Łódzkiej**

1. Podstawa opracowania

- 1.1. Ustawa o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65 poz. 595 z dnia 14 marca 2003 r z późniejszymi zmianami (tekst jednolity na podstawie Dz. U. z 2014 r. poz. 1852, Dz.U. z 2015 r. poz. 249.)
- 1.2. Ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym, Dz. U. z 2011 r. Nr 84, poz. 455, Nr 112, poz. 654, z 2012 r. poz. 1544. z dnia 18 marca 2011 z późniejszymi zmianami
- 1.3. Rozporządzenie MNiSzW w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzenia czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym, oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora z dnia 03.10.2014, Dz. U. z 14.10.2014 poz. 1383
- 1.4. Zlecenie Dziekana Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, prof. dr hab. inż. Dariusza Gawina na opracowanie recenzji rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Andrzeja Klimka z dnia 16.10.2015 (wpłynęło wraz z egzemplarzem pracy 26.10.2015)
- 1.5. Rozprawa doktorska: Andrzej Klimek „*Ewolucja problemu ‘gwiazdorstwa’ w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska*”, mps. Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, Łódź 2015

2. Ocena części formalnej rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka pt.: „*Ewolucja problemu 'gwiazdorstwa' w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska*”, jest jednotomowym opracowaniem w formie wydruku komputerowego formatu A4 w twardej okładce. Zawiera stronę tytułową oraz 387 ponumerowanych stron, z czego: str.2-4 to spis treści; na stronach 5-363 zawarto merytoryczną część pracy (wraz z 181 ilustracjami, częściowo tylko autorstwa Doktoranta oraz 20 tabelami nieznanego autorstwa- choć należy przypuszczać z treści rozprawy, że zostały one opracowane przez Doktoranta); str. 363- 365 to *English Abstract*; natomiast na str. 366-387 umieszczono bibliografię oraz *źródła ilustracji*.

Konstrukcja przedmiotowej dysertacji doktorskiej jest poprawna, charakterystyczna dla tego typu opracowań z dziedziny architektury i urbanistyki z pewnymi indywidualnymi modyfikacjami wprowadzonymi przez Doktoranta. Praca składa się z *Wprowadzenia*, czterech rozdziałów, podzielonych na podrozdziały pierwszego- i drugiego-, a niekiedy nawet trzeciego- rzędu oraz *Podsumowania*, zgodnie z przyjętymi w opracowaniach naukowych zwyczajami. Klarowna konstrukcja nie budzi zastrzeżeń poza brakiem wyraźnego formalnego wyodrębnienia wniosków końcowych potwierdzających lub obalających przyjęte we *Wprowadzeniu* tezy i hipotezy badawcze (np. w formie ostatniego podrozdziału lub chociażby wypunktowania). Pod względem merytorycznym są one w pracy jednak obecne. Dodatkowa uwaga dotyczy tytułu rozdziału 1.2., który brzmi: „*Grupy **wykonawców** najbardziej prestiżowych przedsięwzięć architektonicznych*”, a w świetle prowadzonego w pracy wyводу powinien, zdaniem recenzenta, brzmieć: „*Grupy **projektantów** najbardziej prestiżowych przedsięwzięć architektonicznych*”.

Recenzent wyraża ubolewanie, że wiele zdjęć zamieszczonych w przedstawionej do oceny dysertacji posiada niewielkie rozmiary, przez co są one niemal nieczytelne. Jest to szczególnie rażące wobec dużego rozmiaru czcionki i interlinii, które przyczyniły się do znacznej objętości dysertacji. Z korzyścią dla odbioru pracy byłoby, aby efekt ten został przez Doktoranta osiągnięty przez lepsze wyeksponowanie ilustracji i tabel, z których niektóre (np. na str.317,332,333,346- ale nie tylko!) są praktycznie zupełnie wtopione w tekst, co czyni ich odbiór trudnym. Zauważono nieliczne w tak rozbudowanym tekście literówki i błędy stylistyczne, co przemawia na korzyść Doktoranta.

3. Ocena części merytorycznej rozprawy doktorskiej

Rozpoczynając merytoryczną ocenę rozprawy doktorskiej Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka, pt.: „*Ewolucja problemu 'gwiazdorstwa' w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska*”, recenzent pragnie zaznaczyć, że jest to pozycja niezwykle potrzebna w naukowym dyskursie architektonicznym. Przez większość z ponad 350 stron zasadniczej części książki narracja prowadzona jest przez Doktoranta w sposób interesujący, z nielicznymi powtórzeniami i dłużyznami. Pomimo przekonania autora iż *zastosowana metoda umiejscawia obszar badawczy pracy w ramach historycznych nauk społecznych* (str.6), interdyscyplinarne potraktowanie przez Niego syntetycznych badań nad *gwiazdorstwem* w architekturze mieści się jednak - zdaniem recenzenta- w specjalności określanej jako: *teoria i historia architektury*, która należy bezsprzecznie do dyscypliny naukowej: *architektura i urbanistyka*. Dzięki temu może się on ubiegać o uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk technicznych, co zapewne było celem jego wieloletniej, jak należy domniemywać na podstawie rozmiarów i wysokiej jakości merytorycznej przedłożonej dysertacji, pracy naukowej.

We *Wprowadzeniu* przedstawiono interesujący i aktualny temat pracy, jakim jest problem *gwiazdorstwa* w architekturze współczesnej, a następnie prawidłowo sformułowano jej przedmiot i cel, omówiono także w sposób klarowny problemy badawcze i metodykę badań. Na tle zarysowanych hipotez badawczych Doktorant przedstawił dwie główne tezy. Recenzent, na podstawie znanej mu szerokiej literatury przedmiotu, własnych badań, a także po lekturze całości ocenianej dysertacji polemizowałby z częścią drugiej z tez, która głosi : „(...) *W miarę utraty popularności takich prestiżowych zleceń ubywa, czego efektem jest przenoszenie coraz większego obszaru swojej (tj. gwiazd architektury) aktywności do miejsc w świecie uznanych za bardziej peryferyjne*”(str.10).

Problem ten wydaje się o wiele bardziej złożony, poczynając od wypełnienia ważnymi realizacjami o prestiżowych funkcjach publicznych autorstwa m.in. gwiazd architektury miast w krajach rozwiniętych, po rosnące aspiracje miast w krajach nazywanych przez Doktoranta peryferyjnymi. Zdaniem recenzenta nie musi oznaczać to wcale końca kariery gwiazdorskiej danego architekta, co zresztą pomiędzy wierszami (wobec braku wyodrębnionych wniosków na końcu pracy) można wyczytać także z dysertacji. Niekiedy zlecenia w tych- tzw. *peryferyjnych* krajach bywają o wiele bardziej prestiżowe niż w dawnych „*krajach centrum*”. Nie należy też zapominać, że w globalizującym się świecie, to już nie państwa, ale przede wszystkim metropolie konkurują pomiędzy sobą, a kluczowy dla rozwoju cywilizacji na jej obecnym etapie kapitał ma ponadnarodowy (czyli ponadpaństwowy) charakter. Zostało to wielokrotnie dowiedzione w dziesiątkach publikacji naukowych z różnych dziedzin, a

cytowane było także w wielu pracach z zakresu urbanistyki i architektury. To zatem przede wszystkim metropolie (miasta), a dopiero w dalszej kolejności poszczególne państwa, walczą i zabiegają o dzieła architektów. Co zresztą pośrednio wynika także z treści dysertacji, niejako wbrew tezom i założeniom przyjętym przez Doktoranta.

Umieszczony w pierwszej części dysertacji *Stan badań* łącznie z kończącą rozprawę *Bibliografią* są elementami pracy budzącymi największe wątpliwości recenzenta, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części recenzji.

W czterech rozdziałach merytorycznych dysertacji: 1. *Spółeczny kontekst architektury* (str.22-147); 2.*Pozabudowlana działalność architektów* (str.148-174) ; 3.*Prywatni i publiczni mecenas architektury oraz funkcje użytkowe ich inwestycji* (str.175-278) oraz 4.*Architektura- próba definicji zjawiska przestrzennego* (str. 279-355), Doktorant szeroko omawia różnorodne aspekty powstawania i funkcjonowania zjawiska „gwiazdorstwa” w architekturze współczesnej, przyjmując jako datę graniczną rok otwarcia Muzeum Guggenheima w Bilbao-1997. Dość dobrze udokumentowany naukowo wywód każdej z części zakończony jest oddzielnymi dla każdego z rozdziałów wnioskami, w których Doktorant w sposób prawidłowy próbuje przekonać czytelników i siebie samego o realizacji kolejnych celów badawczych pracy, odnosząc się także mniej lub bardziej bezpośrednio do postawionych hipotez badawczych i wynikających z nich dwóch głównych tez.

Pośród wielu zjawisk społecznych, ekonomicznych, artystycznych i medialnych wpływających na pojawienie się współczesnego zjawiska *architektury*, w dysertacji pojawia się dość często problem nagród architektonicznych i ich wpływu na karierę laureatów. Wydaje się być on dogłębnie rozpoznany przez doktoranta, jest także ilustrowany licznymi tabelami (poświęcono mu całe rozdziały: 1.2.(z podrozdziałami) oraz 1.3.4.3., a także przewija się w innych częściach pracy). Recenzenta zastanawia dlaczego w zestawieniach, tabelach i omówieniach Doktorant pomija Europejską Nagrodę im. Miesa van der Rohe, uznawaną powszechnie na naszym kontynencie za jedną z najważniejszych, a zdaniem wielu europejskich krytyków na pewno za ważniejszą niż Złoty Medal AIA. Zważywszy, że jak dowodzi Doktorant, większość działających architektów, a także innych wymienianych w pracy uznanych twórców, ma wciąż siedziby swoich biur w metropoliach europejskich, być może można było o tej nagrodzie wspomnieć. Czy nie przybliżyła ona niektórych twórców (jak np. : D. Chipperfield) do gwiazdorstwa? Wydaje się również, że jak słusznie zauważa Doktorant, postawienie wyraźnej granicy i określenie kto już gwiazdorem jest, a kto jeszcze nie, wynika, mimo prób obiektywizacji, w dużej mierze z subiektywnej oceny krytyka-badacza. W osobistym przekonaniu recenzenta architekci tacy jak R. Moneo, czy T. Mayne

zdecydowanie gwiazdoram są, a rozpoznawalność ich i ich dzieł jest porównywalna do tej jakiej doświadczają SANAA czy R. Piano. Uwaga ta nie jest zarzutem do pracy tylko próbą polemiki z autorem w nadziei na interesującą dyskusję.

W pracy zauważalne jest ogromne zaangażowanie Doktoranta, który stara się przedstawić badany problem z różnych perspektyw. Na tym tle niezwykle interesujący wydaje się rozdział 1.3.5. *Starchitektura w kulturze i mediach popularnych*, w którym sięga on po niecodzienne dla prac naukowych źródła, w postaci prasy codziennej i innych środków masowego przekazu, a także filmów, których przekaz jest z zasady pozbawiony obiektywizmu. Doktorant jest tego całkowicie świadomy i stara się z tego nacechowanego emocjami materiału wyciągać stosunkowo obiektywne wnioski. Analizuje także tak niecodzienne zjawiska jak występowanie współczesnych dzieł architektury i samych ich twórców na banknotach. Wszystko to odbiega od utartych schematów do jakich przyzwyczajają nas prace doktorskie i nie jest zapewne łatwe, przez co zasługuje na najwyższe uznanie.

Odnosząc się do przedstawionych w rozdziale 4 w sposób bardzo interesujący problemów związanych z geograficznym umiejscowieniem najważniejszych dzieł architektury współczesnej projektowanych przez gwiazdy, recenzent pragnie zwrócić uwagę, na nieznaną zapewne Doktorantowi teorię Saskii Sassen dotyczącą *miast globalnych (global cities)*. Jest ona wciąż rozwijana i obecna w socjologii, urbanistyce, gospodarce przestrzennej i geografii ekonomicznej od 1984 roku. Potwierdza ona tylko wiele spośród przedstawianych w dysertacji spostrzeżeń. Szczególnie cenne dla niniejszej rozprawy byłoby zapoznanie się przez Doktoranta z materiałem źródłowym w tej dziedzinie, a na polu nauki polskiej z pracami profesorów: Z.K. Zuziaka, S. Gzella, A.A. Kantarek czy P. Lorensa. Tym niemniej Doktorant w prawidłowy sposób dostrzega wiele mechanizmów i procesów metropolitalnych, które zachodzą w skali globalnej również oddziałując na *starchitekturę*.

4. Podsumowanie, uwagi

Wnikliwa lektura dysertacji doktorskiej Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka pt.: „*Ewolucja problemu 'gwiazdorstwa' w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska*”, pozwala recenzentowi stwierdzić, iż jest to wartościowa pozycja naukowa, co zostało już wcześniej zaznaczone w recenzji. Problem jest aktualny i interesujący, a ocierające się o interdyscyplinarność ujęcie go przez autora – nowatorskie w polskim dyskursie architektonicznym.

Narracja, choć niekiedy zbyt rozbudowana i w pierwszej części (do około strony 200) momentami nieco zagmatwana- głównie poprzez zbyt rozbudowane cytaty- prowadzona jest prawidłową polszczyzną, a użyte świadomie sformułowania specjalistyczne odpowiadają problematyce pracy i charakterystyce przeprowadzanych badań. Problem objętości cytatów jest na tyle widoczny w pierwszej części pracy, że recenzent pozwolił sobie wybiórczo policzyć cytaty i odwołania się Doktoranta do uznanych przez Niego za *najważniejsze dla niniejszej dysertacji* (str.12) badań Pierre'a Bourdieu i ich polskiego omówienia przez A.Matuchniak-Krasuską. Na pierwszych 200 stronach pracy jest ich 20, z czego większość stanowią cytaty zajmujące od kilku do kilkunastu wierszy wydruku pracy, niekiedy łącznie prawie pół-stronicowe. Wydaje się, że przeniesienie treści większości z tych cytatów do przypisów poprawiłoby integralność autorskiej narracji w pracy. Dotyczy to także nie mniej licznych w całej książce cytatów i odwołań do autorów takich jak: A. Seligman, R. Gutman, D. McNeil, P.Goldberger czy wreszcie Daniel Libeskind. Na tym tle zaznacza się wyraźnie mniejsza ilość odwołań do teoretycznych opracowań Rema Koolhaasa, który w powszechnej opinii środowiska architektonicznego, a także Doktoranta, uznawany jest za najważniejszego teoretyka wśród architektów.

Kolejnym elementem niepotrzebnie wydłużającym zasadniczy, autorski wywód dysertacji, jest umieszczenie w rozdziale 1.2.1. (na str.40-57) skróconych biogramów laureatów Pritzker Prize, słusznie uznanej przez Doktoranta za najbardziej nobilitującą. Wydaje się, że powinny one zostać przeniesione do przypisów lub dodatkowego aneksu na końcu pracy, zwłaszcza że rażącym błędem w warstwie warsztatowej jest brak podania źródeł przy większości biogramów.

W tym miejscu recenzent pragnąłby zaznaczyć, że pomimo prawidłowego i interesującego spectrum obcojęzycznych książkowych opracowań naukowych i popularnonaukowych, a także bogatego i koniecznego ze względu na charakter pracy doboru pozycji internetowych, czasopism branżowych i gazet codziennych, a nawet filmów, zarówno w *Stanie Badań* (str.12-20) jak i Bibliografii (str.366-382) niemal nieobecne są współczesne polskie pozycje naukowe z dziedziny architektury i urbanistyki. Zauważalne jest to także w treści całej dysertacji. Problem gwiazdorstwa, a przynajmniej dzieł przez gwiazdy architektury tworzonych, pojawia się w seriach wydawnictw związanych z organizowanymi w Polsce dużymi, międzynarodowymi konferencjami: ULAR, czy Definiowane Przestrzeni Architektonicznej, a w szerszym, urbanistycznym kontekście także w serii wydawnictw związanych z Konferencjami IPU WA PK. Publikacje te ukazują się cyklicznie od roku 2000 do chwili obecnej i zawierają każdorazowo dziesiątki artykułów naukowych będących ważnym, rozpoznawalnym także poza granicami dorobkiem krajowego środowiska

naukowego. Pośród publikacji książkowych i artykułów w czasopismach naukowych Doktorant nie zauważa dorobku wielu uznanych w środowisku naukowców, którzy w swoich publikacjach dotyczą problematyki współczesnej *starchitektury* (Z.Paszkowski, L.Nyka, W.Kosiński, E.Węclawowicz-Gyurkovich, L.Maluga, K.Kucza-Kuczyński, E.Kuryłowicz, W.Bonenberg, S.Gzell, M.Misiągiewicz, T.Kozłowski, czy M.J.Żychowska - by wymienić tylko profesorów architektury zajmujących się tymi problemami). Z kolei poruszany w dysertacji społeczny wątek styku mediów i architektury, chociaż rzadziej spotykany, pojawia się m.in. w dorobku prof. Anny Palej czy - ostatnio- prof. Agaty Bonenberg (w postaci wydanej w Poznaniu w 2013 roku książki „*Media. Przestrzeń. Architektura. Transformacja przestrzeni społeczeństwa informacyjnego*”). Istnieje także szereg prac doktorskich obronionych w krajowych Wydziałach Architektury w interesującym Doktoranta przedziale czasowym, po 1997 roku, dotyczących różnorodnej tematyki, w których *starchitektura* i jej krytyka stanowi ważny komponent. Wydaje się, że pomimo odmiennego i innowacyjnego ujęcia problemu *gwiazdorstwa* Doktorant wielokrotnie przybliży dawno znane w polskiej nauce problemy na podstawie opracowań zagranicznych, kreując się tym samym na „*gwiazdę*”. Być może jest to zabieg i mechanizm celowy, jak u bohaterów Jego dysertacji (przedstawiony doskonale w rozdz.4.)? Tymczasem wydaje się On wyważać wielokrotnie już otwarte drzwi i czyni to bez odwołań do istniejących wcześniejszych źródeł. Powinnością Doktoranta było zapoznanie się z tym bogatym dorobkiem oraz wymienienie go przynajmniej we wzmiankowanych częściach pracy. Te braki recenzent uważa za najpoważniejsze uchybienie dysertacji.

Pomimo wyżej wymienionych uwag, merytoryczną część pracy, a zwłaszcza rozdziały 1 i 4, recenzent ocenia bardzo wysoko, co zostało omówione w poprzednim punkcie recenzji.

Pozostałe, nieliczne uwagi, głosy polemiczne i pytania do Doktoranta, zostały zawarte w poprzednich punktach recenzji. Spośród nich, chciałbym tutaj wypunktować jedyne 4 najpoważniejsze zastrzeżenia:

- brak wyodrębnionych *wniosków końcowych*, przez co czytelnik, a zwłaszcza recenzent jest zmuszony do wyławiania ich z treści pracy
- brak obecności odwołań do większości współczesnego dorobku polskich naukowców dotyczącego architektury gwiazdorskiej i gwiazd architektury w stanie badań i bibliografii
- zbyt rozbudowane cytaty, zwłaszcza na pierwszych 200 stronach pracy
- brak podania źródeł przy większości biogramów laureatów Pritzker Prize

5. Konkluzja

W konkluzji recenzent pragnie jeszcze raz podkreślić ogromną wartość dysertacji, w której po raz pierwszy Doktorant przedstawił odmienne od dotychczas najczęściej prezentowanego omówienie problemu *gwiazdorstwa* w architekturze. Zastosowana w pracy metoda badawcza pozwoliła na osiągnięcie niezwykle ciekawych wyników badań, które pozwoliły Mu na ustosunkowanie się do postawionych we *Wprowadzeniu* hipotez badawczych. Humanistyczny wydźwięk pracy sprawia, że (poza nielicznymi uwagami) jest to bardzo dobra książka o współczesnej architekturze. Należałoby dołożyć wszelkich starań, aby po koniecznych skrótach i obróbce redakcyjnej została ona opublikowana i stała się dostępna jako ważna pozycja naukowa.

Recenzent stwierdza niniejszym spełnienie przez Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka w rozprawie doktorskiej pt. *„Ewolucja problemu ‘gwiazdorstwa’ w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska”* wszelkich kryteriów i wymogów wynikających z Ustawy o Stopniach Naukowych i Tytule Naukowym, z dnia 14.03.2003 roku (Dz. U. 2003 nr 65 poz. 595) wraz z późniejszymi zmianami, oraz stosownym Rozporządzeniem MNiSzW i tym samym wnosi do Dziekana i Rady Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej o dalszą kontynuację procedury, przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka do publicznej obrony.

Ze względu na ogromną wartość merytoryczną dysertacji i nowatorskie ujęcie przedstawianej w dysertacji problematyki recenzent niniejszym składa wniosek o wyróżnienie rozprawy doktorskiej Pana mgr inż.arch. Andrzeja Klimka pt. *„Ewolucja problemu ‘gwiazdorstwa’ w architekturze współczesnej – próba zdefiniowania zjawiska”*, wykonanej pod kierunkiem Pana prof. dra hab.inż.arch. Marka Pabicha.

Kraków, 22.11.2015


dr hab.inż.arch. Mateusz Gyurkovich